

Sygn. akt III Kp 1203/13

KSEROKOPIA  
252

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

*Przewodniczący* Sędzia SR Andrzej Gołaszewski

*Protokolant* Jolanta Żukowska

Przy udziale *Prokuratora* Andrzeja Purymskiego

Na skutek zażaleń na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Białymstoku

Z dnia 11 kwietnia 2013 roku

W przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

### postanawia

Na podstawie art.193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku w zw. z art.3 ustawy z dnia 01 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści:

„Czy art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim wedle stanu na dzień 12 marca 2013 roku nie dopuszczał uboju zwierząt wykonywanego według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne zarejestrowanych w Polsce związków wyznaniowych, jest zgodny z art.53 ust.2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku?”

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2013 roku; sygn. akt 1 Ds. 603/13; Prokuratura Rejonowa w Białymstoku odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie zaistniałego w dniu 12 marca 2013 roku w Tykocinie w zakładzie uboju zwierząt rzeźnych o numerze identyfikacyjnym PL20023804WE uboju jednej sztuki bydła o numerze weterynaryjnym PL005215710027 bez uprzedniego pozbawienia zwierzęcia świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje; to jest o czyn z art.35 ust.1 w zw. z art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt – w obliczu stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art.17§1 pkt.2 kpk).

Zażalenia na to postanowienie złożyli: Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białymstoku; Stowarzyszenie Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie; pełnomocnik Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt Animals z siedzibą w Gdyni oraz pełnomocnik Fundacji na Rzecz Ochrony Zwierząt Ius Animalia z siedzibą w Pruszkowie.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zdaniem Sądu w ramach stanu faktycznego wyłaniającego się w niniejszej sprawie w związku z badanym w niej czynem mającym wypełniać znamiona przestępstwa stypizowanego w przepisie art.35 ust.1 w zw. z art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt dostrzegalna jest swoistego rodzaju kolizja norm prawnych mogących mieć znaczenie przy ocenie ujawnionego w toku postępowania uboju jednej sztuki bydła. Otóż w odniesieniu do niego zauważyć należy, że miał mieć postać tak zwanego uboju rytualnego wymaganego przez obrzędy religijne wyznawców judaizmu. Podejmująca czynności z tym związane Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie za ich podstawę uznawała odpowiednie przepisy ustawy z dnia 20

lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (*vide k.22 akt sprawy 1 Ds. 603/13 Prokuratury Rejonowej w Białymstoku*). Tak wyrażony pogląd spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem skarżących. Prezentowane przezeń w zażaleniach stanowisko procesowe odwoływało się nade wszystko do art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, zgodnie z którym zwierzę kręgowie w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje.

W odniesieniu do badanego w toku postępowania sprawdzającego nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku uboju jednej sztuki bydła zaistniałego w dniu 12 marca 2013 roku należy wskazać na uwarunkowania prawne, w jakich został przeprowadzony. Otóż ponad wszelką wątpliwość zastosowana w tym zakresie metoda uboju rytualnego wymaganego przez obrzędy religijne wyznawców judaizmu nie była wówczas dopuszczalna przez cytowany wyżej art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Dodatkowo nie obowiązywał wówczas przepis §8 ust.2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 09 września 2004 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt, który wprowadzał wyjątek od ujętego w §8 ust.1 tego rozporządzenia obowiązku ogłuszania zwierząt przed ubojem. W takiej postaci odnosił się do zwierząt poddawanych tak zwanemu ubojowi rytualnemu odpowiadającemu obyczajom religijnym zarejestrowanych związków wyznaniowych. Omawiany przepis utracił jednak moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 2012 roku w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 roku w sprawie U 4/12, mocą którego stwierdzono, że jest niezgodny z art.34 ust.1 i 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, a przez to z art.92 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym z początkiem 2013 roku próżno szukać przepisów dopuszczających ubój zwierząt bez uprzedniego ich ogłuszenia. Tezy

przeciwnej nie może bynajmniej uzasadniać treść art.4 ust.4 rozporządzenia Rady (WE) numer 1099/2009 z dnia 24 września 2009 roku w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, który w odniesieniu do zwierząt poddawanych ubojowi według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne wprowadził wyjątek od sformułowanej w art.4 ust.1 tego rozporządzenia generalnej zasady uśmiercania zwierząt wyłącznie po uprzednim ich ośmieszeniu. Nie bez znaczenia jest bowiem, że omawiane rozporządzenie poprzez zawarty w nim przepis art.26 ust.1 umożliwiło państwom członkowskim utrzymanie przepisów krajowych służących zapewnieniu dalszej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania – pod warunkiem powiadomienia Komisji Europejskiej o takich przepisach krajowych przed dniem 01 stycznia 2013 roku. Ponieważ Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w wymaganym terminie poinformował Komisję Europejską o obowiązywaniu po tej dacie w Polsce zakazu uboju zwierząt w ubojniach bez ośmieszenia, przeto oczywistym być musi, że z dniem 01 stycznia 2013 roku stał się on faktem.

Kontynuując stwierdzić należy, że automatyczne przeniesienie powyższych uwag na grunt sprawy wiążącej się z analizowanym przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku, a datowanym na dzień 12 marca 2013 roku, ubojem jednej sztuki bydła, skutkowałoby jednoznaczną oceną zachowania osób podejmujących związane z nim czynności. Skoro bowiem z obowiązującego wówczas art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt wynikał bezwzględny zakaz uśmiercania zwierzęcia bez uprzedniego ośmieszenia, przeto zastosowanie tej metody uboju winno być uznawane za przestępstwo ujęte w przepisie art.35 ust.1 ustawy przewidującym karę grzywny, ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności do lat 2 między innymi za dokonanie uboju zwierzęcia z naruszeniem przywołanego wyżej art.34 ust.1 ustawy. Tak postawiony wniosek jawi się jednak jako wątpliwy.

W ocenie Sądu ujawniony przed organami ścigania ubój rytualny jednej sztuki bydła przeprowadzony w dniu 12 marca 2013 roku z zachowaniem metod wymaganych przez obrzędy religijne właściwe dla religii mojżeszowej winien być oceniany w szerszej perspektywie, aniżeli li tylko przez pryzmat ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Otóż sformułowany w niej zakaz tak zwanego uboju rytualnego pozostaje w oczywistej sprzeczności z przepisem art.9 ust.2 ustawy z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej. Otóż można z niego wyczytać, że w celu realizacji prawa do sprawowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religijnym gminy żydowskie dbają o zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny. Wydaje się, że eksponowane w omawianym przepisie kwestie związane z ubojem rytualnym winny być ujmowane szeroko. W doktrynie przyjmuje się, że poprzez jego treść ustawodawca potwierdził prawo gmin żydowskich do dbania o zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne, a także o ubój rytualny. Podnosi się również, że rozwiązania przyjęte w art.9 ust.2 ustawy z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej są równoznaczne z uznaniem dopuszczalności wskazanych w nim urządzeń i praktyk, w tym także uboju rytualnego. Odnośnie zaś użytego przez ustawodawcę terminu *dbania* o nie, to na plan pierwszy wyłania się pogląd, zgodnie z którym terminologia w takiej postaci wskazuje na wszelkie działania służące zapewnieniu osobom związanym z gminami żydowskimi dostępu do wyżej wymienionych przedmiotów i urządzeń istotnych w religii mojżeszowej. Przyjmuje się przy tym, że chodzi tutaj o produkcję przez gminy żydowskie koszernej żywności, zlecenie jej produkcji, zakup i jej sprowadzanie jako darowizn z zagranicy, urządzanie i prowadzenie stołówek i łaźni, zlecenie ich prowadzenia, zapewnienie osobom podlegającym opiece gminy posiłków w stołówkach i dostępu do łaźni, prowadzenie uboju rytualnego, jak i zlecenie takiego uboju

podmiotom zewnętrznym (tak *Komentarz do art.9 ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce [w:] A. Czohara, T. J. Zieliński, Ustawa o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce. Komentarz, WKP, 2012, wyd. I*). W świetle tak poczynionych uwag poważnie należałoby rozważyć tezę o przyznaniu mocą omawianego przepisu gminom żydowskim prawa do korzystania z rytualnej formy uboju zwierząt. Umacniają ją również inne przepisy – nawet rangi konstytucyjnej, o czym niżej. W pierwszej kolejności wskazać jednak należy na regulacje zawarte w ustawie z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, która już w art.1 ust.1 zapewnia każdemu obywatelowi wolność sumienia i wyznania. Szczęólnego znaczenia w kontekście omawianej problematyki związanej z tak zwanym ubojem rytualnym nabiera przepis art.2 pkt.2 i 9 tej ustawy. Otóż stanowi, że korzystając z wolności sumienia i wyznania obywatele mogą zgodnie z zasadami swojego wyznania uczestniczyć w czynnościach i obrzędach religijnych oraz wypełniać obowiązki religijne. Z drugiej zaś strony przyznaje obywatelom prawo do wytwarzania, nabywania i posiadania artykułów potrzebnych do przestrzegania reguł religijnych. W przekonaniu Sądu przywołane regulacje nie są bez znaczenia przy rozstrzyganiu prawnych aspektów wiążących się z ubojem rytualnym. O ile bowiem spożywanie pozyskiwanego w ten sposób mięsa uznać za obowiązek religijny członków określonych związków wyznaniowych, to tym samym w świetle art.2 pkt.2 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania należałoby się opowiedzieć za prawną dopuszczalnością tej metody uboju zwierząt – tym bardziej, że przemawia za tym również przepis art.2 pkt.9 cytowanej ustawy zezwalający na wytwarzanie artykułów potrzebnych do przestrzegania reguł religijnych, a za takie należałoby traktować mięso pochodzące z uboju rytualnego spożywane przez wyznawców niektórych religii. Dodać należy, że tożsamą regulację w odniesieniu do kościołów i związków wyznaniowych zawiera art.19 ust.2 pkt.9 ustawy, w myśl którego wypełniając

funkcje religijne mogą one wytwarzać i nabywać przedmioty i artykuły potrzebne do celów kultu i praktyk religijnych oraz korzystać z nich. Wydaje się zatem, że przepis ten w odniesieniu do wyznawców judaizmu koreluje z art.9 ust.2 ustawy z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej przyznając im prawo do pozyskiwania poprzez ubój rytualny mięsa jako artykułu potrzebnego dla praktyk religijnych właściwych dla religii mojżeszowej.

W uzupełnieniu powyższych rozważań odwołać się należy do najistotniejszych przepisów wzmacniających przekonanie o możliwości korzystania przez zarejestrowane w Polsce związki wyznaniowe ze szczególnych metod uboju zwierząt wymaganych przez właściwe dla nich obrzędy religijne. Otóż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku w art.53 ust.1 zapewnia każdemu wolność sumienia i religii. Zgodnie zaś z zawartym w niej art.53 ust.2 wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wydaje się, że związany w sposób bezpośredni z postępowaniem sprawdzającym nadzorowanym przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku element spożywania przez wyznawców judaizmu mięsa zgodnie z zaleceniami religijnymi właściwymi dla praktykowania tej religii winien być zaliczony do obrzędów bądź praktyk o charakterze religijnym w rozumieniu cytowanego art.53 ust.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku. Taki sam charakter należałoby przyznać ściśle związanym z tymi praktykami czynnościom, a takimi bez wątpienia są te dotyczące pozyskania mięsa w drodze tak zwanego uboju rytualnego. Skoro zatem w świetle przywołanego wyżej przepisu taką formę uboju zwierząt właściwą dla obrzędów religijnych niektórych zarejestrowanych w Polsce związków wyznaniowych można byłoby uznać za prawnie dopuszczalną, to tym samym nie przewidujący

jej przepis art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt należałoby uznać za sprzeczny z tym o randze konstytucyjnej, a mianowicie art.53 ust.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku.

Dodatkowo w zakresie związanym z wyrażonym przez art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt zakazem uboju zwierząt wykonywanym według metod wymaganych przez obrzędy religijne można zaryzykować tezę o sprzeczności tego przepisu z kolejnym o randze konstytucyjnej – to jest art.53 ust.5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku. Stanowi mianowicie, że wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób. W odniesieniu do omawianego uboju rytualnego jako swoistej formy uzewnętrzniania niektórych religii stwierdzić należy, że wynikającego z art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt zakazu jego wykonywania nie sposób uzasadnić odwołaniem się do ochrony wartości ujętych w art.53 ust.5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku. Niepodołna bowiem wykazać, jakoby tak zwany ubój rytualny mógł w jakikolwiek sposób zagrażać bezpieczeństwu państwa, porządkowi publicznemu, zdrowiu, moralności lub wolności i prawom innych osób.

Przywołane wyżej normy konstytucyjne w sposób niewątpliwy zapewniają każdemu wolność wyznawania oraz uzewnętrzniania religii. Zauważyć należy, że w tym zakresie bliskie są standardowi określone w przepisach międzynarodowych oraz orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Z tych pierwszych wskazać należy nade wszystko na Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Otóż w myśl zawartego w niej art.9 ust.1 każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, przy czym prawo to obejmuje między innymi wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie,



swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne. Z kolei stosownie do art.9 ust.2 Konwencji wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Do treści art.9 ust.1 Konwencji nawiązuje również art.10 ust.1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Co zaś się tyczy orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, to wielokrotnie wskazywano w nim, że wolność wyznania jest jedną z podwalin społeczeństwa demokratycznego. Podkreślano jednocześnie, że pociąga za sobą wolność do uzewnętrzniania swojego wyznania między innymi poprzez uprawianie kultu, praktykowanie i czynności rytualne (*tak Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Wielka Izba z dnia 26 października 2000 r; 30985/96*).

Końcowo poczynić należy krótki rys historyczny który wskazuje, jak na przestrzeni wielu lat przedstawiała się praktyka legislacyjna tycząca regulacji uboju zwierząt wykonywanego według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne. W okresie międzywojennym problematyką z tym związaną zajmowało się rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 26 sierpnia 1936 roku wydane w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych o sposobach i warunkach uboju rytualnego zwierząt gospodarskich, którego umocowaniem była delegacja zawarta w art.5 ust.1 ustawy z dnia 17 kwietnia 1936 roku o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Jej przepisy, a tym samym wydane na jej podstawie akty wykonawcze, utraciły moc kilkadziesiąt lat później. Art.65 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej wskazaną wyżej ustawę uchylił. Szczególny sposób uboju zwierząt przewidziany przez obrządki religijne znalazł jednak uregulowanie w art.34

ust.5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, który następnie został skreślony przez art.1 pkt.27 ppkt.b ustawy z dnia 06 czerwca 2002 roku o zmianie ustawy o ochronie zwierząt. Tyczące tej materii kolejne regulacje prawne wiążą się już z przepisem §8 ust.2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 09 września 2004 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt, o którym była już mowa. Widać zatem, że co do zasady tak zwany ubój rytualny znajdował oparcie w stosownych przepisach. Co prawda związane z tym poglądy ustawodawcy ulegały pewnej ewolucji tyczącej przede wszystkim tego, jakiej rangi przepisy mają normować szczególne sposoby uboju zwierząt przewidziane przez obrządki religijne, niemniej jednak nie była ona na tyle daleko idąca, aby na trwałe uznać je za niedopuszczalne. Wniosku tego z pewnością nie może zmienić eksponowana wyżej sytuacja istniejąca w tym zakresie w związku z utratą mocy obowiązującej przez §8 ust.2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 09 września 2004 roku w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt. Wydaje się bowiem, że będący tego konsekwencją zakaz tak zwanego uboju rytualnego był wynikiem nie tyle świadomego wyboru ustawodawcy, co jego niedoskonałości legislacyjnej wyrażającej się uregulowaniem zawartej w cytowanym przepisie problematyki związanej z ubojem rytualnym w sposób sprzeczny z przepisami rangi ustawowej, co można wnioskować z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 roku w sprawie U 4/12. Zresztą taką ocenę poczyniła ustawodawcy zdają się potwierdzać trwające prace legislacyjne nad projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, który zawiera regulacje tyczące uboju rytualnego (*Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII Kadencji; druk numer 1370*).

W świetle tak poczynionych uwag wystąpienie z pytaniem prawnym odnośnie zgodności art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie

zwierząt z art.53 ust.2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku jawi się jako uzasadnione. Omawiana kwestia ma bowiem zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku na skutek zażaleń wniesionych na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2013 roku w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia. Przypomnieć należy, że badane w toku nadzorowanego przez prokuratora postępowania sprawdzającego przestępstwo z art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt polega między innymi na dokonaniu uboju zwierzęcia wbrew wyrażonemu w art.34 ust.1 tej ustawy nakazowi jego uprzedniego ogłuszenia. Przyjęcie założenia o zgodności tego przepisu z przywołanymi wyżej normami rangi konstytucyjnej mogłoby skutkować uwzględnieniem zażaleń na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2013 roku w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia, a w dalszej perspektywie wszczęciem przez prokuratora postępowania przygotowawczego, które mogłoby powodować ewentualną odpowiedzialność karną osób mających bezpośredni związek z ujawnionym organom ścigania ubojem jednej sztuki bydła, do którego doszło w dniu 12 marca 2013 roku w Tykocinie. Oparcie się zaś na tezie o niezgodności art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt ze wskazanymi w pytaniu przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku, a tym samym dopuszczalności uboju zwierząt według metod wymaganych przez obrzędy religijne, skutkowałoby zgoła odmiennym przebiegiem postępowania, to jest uznaniem zachowania wspomnianych osób za mieszczące się w ramach porządku prawnego. Wyrazem tego byłaby stosowna decyzja procesowa sądu przybierająca postać utrzymania w mocy postanowienia Prokuratury Rejonowej w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2013 roku w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia. W takiej postaci miałyby uzasadnienie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego w którym przyjęto, że wykonywanie praw podmiotowych wolności wyznawania

religii nie może być uznane za wyczerpujące znamiona przestępstwa (*vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 października 2010 r.; II KK 158/10; BPK z 2010 r.; z.6; poz.5*).

Odwołanie się w pytaniu prawnym do stanu prawnego obowiązującego w dniu 12 marca 2013 roku akcentuje w pierwszej kolejności fakt domniemanego zaistnienia tego właśnie dnia przestępstwa z art.35 ust.1 w zw. z art.34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, który może zostać jednoznacznie potwierdzony bądź zaprzeczony jedynie w razie rozstrzygnięcia wątpliwości co do zgodności art.34 ust.1 tej ustawy z przepisami rangi konstytucyjnej. Z drugiej zaś strony wyeksponowanie daty 12 marca 2013 roku wskazuje na potrzebę oceny konstytucyjności wspomnianego przepisu właśnie z perspektywy obowiązującego wówczas stanu prawnego – w sytuacji, kiedy jego treść może ulec zmianie na skutek sfinalizowania prac legislacyjnych nad projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, który zawiera regulacje dotyczące uboju rytualnego (*Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII Kadencji; druk numer 1370*).